

Zarządzanie wielkogabarytowymi odpadami

Podsumowanie badań jakościowych

I 2024

WPROWADZENIE



Metody

Cel

Głównym celem badania było poznanie strategii mieszkańców w zakresie pozbywania się wielkogabarytowych odpadów, w tym identyfikacja wyzwań z jakimi się mierzą w tym zakresie.

Celem było także poznanie perspektywy instytucji i firm, które mają doświadczenia w pracy z wielkogabarytowymi przedmiotami z drugiego obiegu i/lub branżą meblarską/wykańczania wnętrz. W szczególności określenie warunków brzegowych (korzyści), niezbędnych do chęci zaangażowania się w działania oraz dostrzeganych barier.

Metody

Badanie realizowane było w oparciu o metody jakościowe:

- warsztaty badawcze
- indywidualne wywiady pogłębione
- net-etnografię

Wykorzystane metody nie upoważniają do generalizowania wniosków. Przedstawione wnioski traktować należy jako inspirację do dalszych działań projektowych.

14

**Liczba mieszkańców
i mieszanek uczestniczących
w badaniach**

6

**Liczba przedstawicieli i
przedstawicielek firm/instytucji
uczestniczących
w badaniach**

Respondenci

Na podstawie badań wyodrębnionych zostało kilka kluczowych cech, które definiowały postawy i zachowania odbiorców.

Traktują drugi obieg jako szansę na kupienie unikatowych obiektów w dobrej cenie

Do działania (oddania/zakupu) motywują ich głównie kwestie związane z odpowiedzialnym korzystaniem z zasobów.

Nie szukający niczego konkretnego, lecz kupujący/biorący przedmioty, które im się podobają lub mogą się przydać.

Decydujący się na zakup/odbior tylko, gdy coś będzie jako nowe.

Traktujący czas jako kluczowy zasób, szukający rozwiązań, które pomagają oszczędzić czas lub/i nie wymagają dużych nakładów czasu.

Design



Funkcja

Ekologia



Ekonomia

Korzystający z okazji



Szukający

Jak nowe



Do naprawy

Czas



Odpowiedzialność

Szukający przedmiotów, których aktualnie potrzebują i które będą dobrze pełnić swoją funkcję.

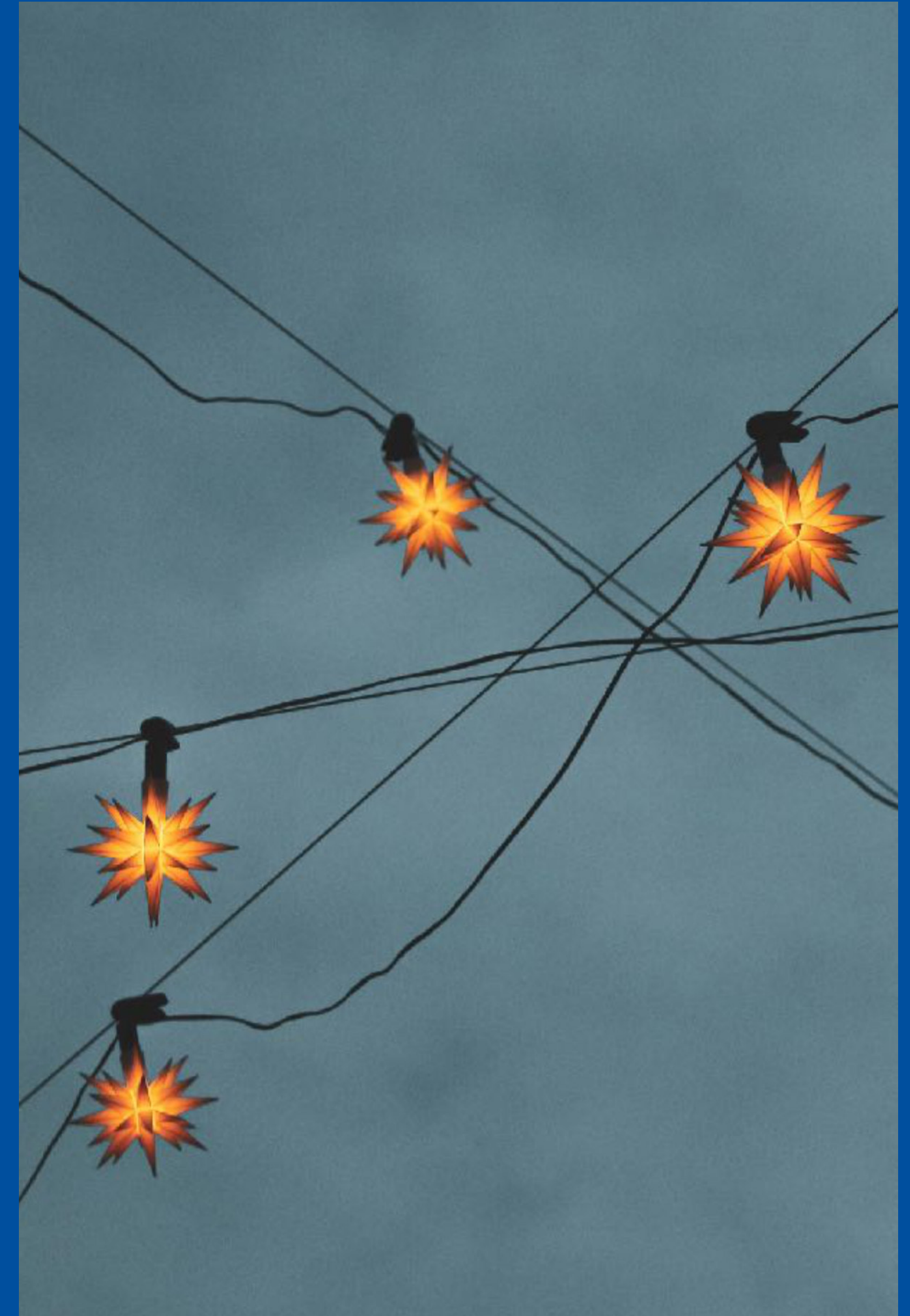
Do działania motywują ich kwestie finansowe: chęć zarobienia, oszczędzenia itp.

Szukający aktywnie konkretnych przedmiotów.

Gotowi samodzielnie naprawić przedmiot lub oddać do naprawy.

Kierujący się w działaniach tym, aby były one odpowiedzialne wobec środowiska, nawet gdy wymagają od nich większego zaangażowania.

KLUCZOWE WNIOSKI



Kluczowe wnioski

2xEko

Podejście do ekologii oraz kwestie ekonomiczne to główne motywacje do sensownego pozbywania się wielkogabarytowych przedmiotów oraz do nabywania ich z drugiego obiegu. Motywacje te choć często się uzupełniają, to nie tylko nie zawsze idą w parze, lecz także często pociągają za sobą inne grupy potrzeb.

Osoby, których motywowała troska o środowisko stawiały często także na unikatowość przedmiotów, czasem mając w sobie także gotowość zapłacenia za używany przedmiot wykonany z dobrego materiały więcej niż za nowy o analogicznej funkcji. Były także gotowe do wkładania wysiłku i dodatkowych środków w renowację.

Z kolei osoby, dla których motywacją były kwestie finansowe kładły większy nacisk na dostępność przedmiotów oraz ich stan., który powinien być na tyle dobry, aby nie wymagał dodatkowego działania.

Walka o wartość użytkową

Motywacją do oddawania przedmiotów wielkogabarytowych, a nie spisywania ich na straty, jest niejednokrotnie chęć podtrzymania ich wartości użytkowej.

Szanse na sprzedaż przedmiotu maleją już przy pierwszych rysach. Jednak wartość użytkowa przypisywana jest niemal do ostatnich chwil. Nie wpływają na nią nawet poważne mankamenty w wyglądzie.

Dominującą motywacją takiego podejścia jest “niechęć do straty/marnowania”. Kwestia zmniejszenia ilości odpadów, troski o środowisko odgrywa drugoplanową rolę.

Kluczowe wnioski

Pozbywanie się to nie problem

Na poziomie działań, jakie należy podjąć, aby pozbyć się niechcianego wielkogabarytowego przedmiotu, poza koniecznością jego wyniesienia (a tu często liczyć można na wsparcie bliskich lub sąsiadów) I nie ma wielu problemów. Zgłoszenie jako takie nie było traktowane jako problematyczne.

Wyzwaniem jest jednak mądre pozbywanie się przedmiotów. Tutaj konieczne jest bowiem zaangażowanie i czas. Szczególnie problematyczne są te przedmioty, które nie nadają się już do sprzedania, ale jeszcze nie są na tyle zniszczone aby bez wyrzutów sumienia je wyrzucić.

Oczekiwane jest, że system wspierający pozbywanie się wielkogabarytowych odpadów będzie umożliwiał działania dopasowane do stanu przedmiotów.

Ciężar logistyki

Największym wyzwaniem w temacie pozbywania się przedmiotów wielkogabarytowych jest logistyka. Cały jej ciężar na ogół spoczywa na osobach zainteresowanych danym przedmiotem: niezależnie od tego czy otrzymują go za darmo, czy też kupują.

Na ogół w proces wyniesienia i transportu nie są angażowane firmy specjalizujące się w tego typu działaniach. Ich udział sprawiłby, że działanie przestałoby być opłacalne.

Kluczowe wnioski

Walko o czas i z czasem

Ceną jaką trzeba zapłacić za chęć urządzania mieszkania przedmiotami z drugiego obiegu oraz mądre pozbywanie się wielkogabarytowych przedmiotów jest czas. To podejście do niego wpływa istotnie na to jakie działania są lub nie są podejmowane.

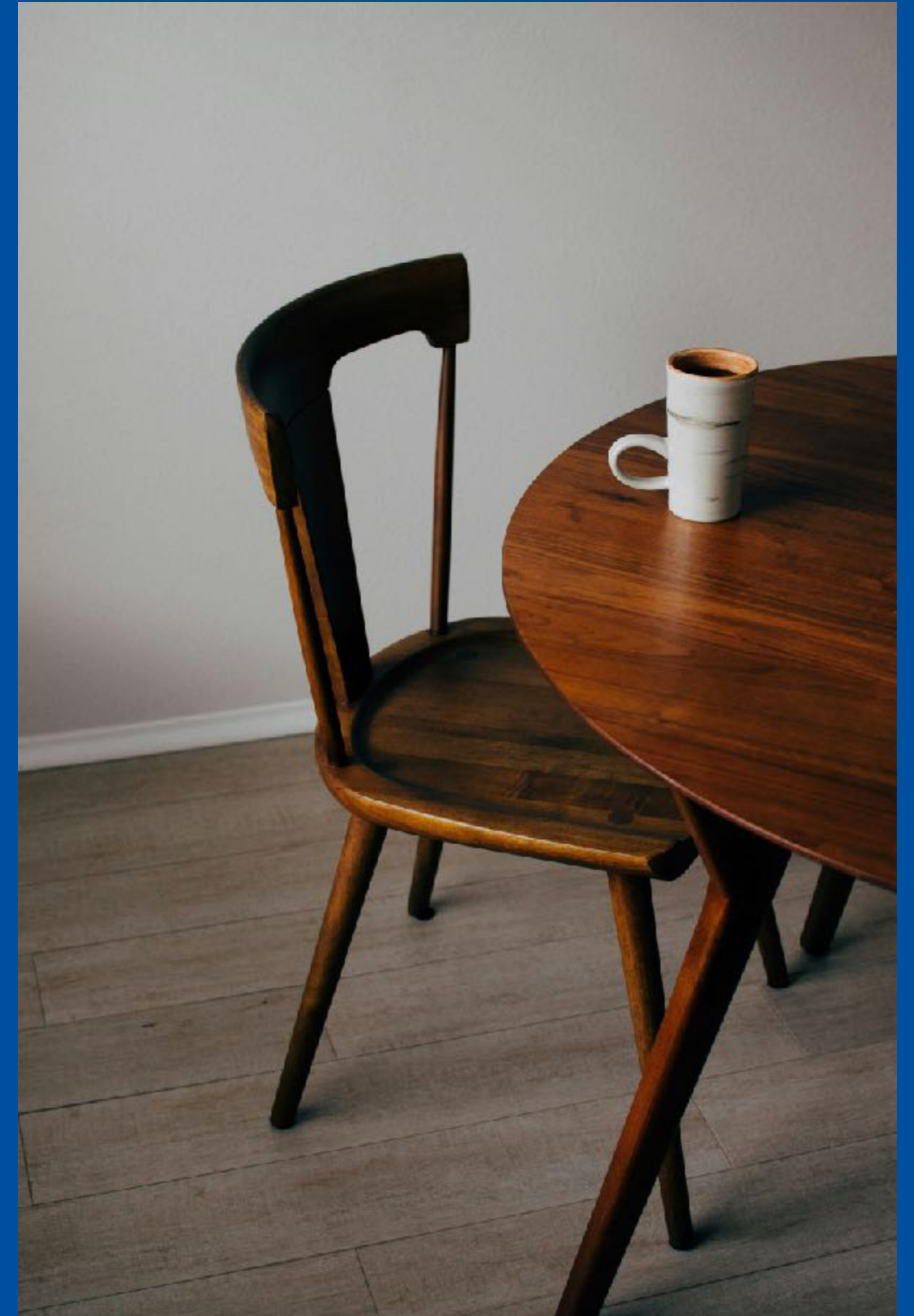
Temat czasu pojawia się w różnych kontekstach. Począwszy od tego, czy mamy go aby wystawić ogłoszenie na portalu poprzez to ile możemy czekać na reakcję, ile czasu zajmują nam rozmowy z osobami potencjalnie zainteresowanymi, ile możemy go poświęcić na poszukiwanie potrzebnego przedmiotu, a na tym czy jesteśmy gotowi działać tu i teraz aby uratować mebel spod wiaty śmietnikowej skończywszy.

Od sprzedaży do wiaty

Co do zasady proces pozbywania się jest trzyetapowy. Na jego przebieg przynajmniej równie mocno co wartość materialna przedmiotu wpływa to czy mamy gdzie go przechowywać.

O ile przedmiot na to pozwala, proces zaczyna się od próby jego sprzedaży. Następnie, gdy zaczyna gonić czas, wchodzi w fazę oddania za darmo. Wystawienie pod wiatę traktowane jest jako ostateczność. Pierwszym krokiem jest jedynie, gdy przedmiot nie spełniał już nawet podstawowych cech funkcjonalnych.

PODEJŚCIE DO URZĄDZANIA MIESZKAŃ



Szlachetne meble

W teorii meble powinny być kupowane na lat.

W praktyce o wyborze decyduje budżet i wygoda.

Respondenci byli zgodni co do tego, że meble to przedmioty, które kupuje się na lata.

Równocześnie sami niejednokrotnie decydowali się na “**możliwie dobre rozwiązania**”, które były kompromisem pomiędzy jakością (na ogół materiałem, z którego wykonano mebel), designem a ceną. Meble z sieciowych sklepów co do zasady postrzegane były jako produkty niższej, choć często wystarczającej „n tu i teraz” jakości. Z góry zakładana była jednak ich czasowość.

Meble jakościowe to coś, na co kiedyś przyjdzie czas. Kiedyś tzn. gdy zaczną lepiej zarabiać i/lub gdy przeprowadzą się do docelowego mieszkania. Nawet jeśli już decydują się na jakościowe rozwiązania to tylko odnośnie wybranych mebli, które będzie można ewentualnie zabrać ze sobą.

Jedną z sytuacji, w której decydowano się na zakup z drugiej ręki był brak na zgody na jakość sieciówek, połączony z brakiem wystarczających środków na nowe meble wyższej jakości.

„Dla mnie meble są zdecydowanie przedmiotami na lata, dlatego za każdym razem jak jest temat pod tytułem zrobimy budżetowo to ja się trochę denerwuję, bo wiem, że te budżetówki najtańszy no to tam nie przetrwają nie wiadomo jak długo, a ja ogólnie lubię mieć rzeczy, które będą długo

„Natomiast bardzo istotne dla mnie jest to, że kupowanie nowych mebli w tej chwili to jest kupowanie czegoś, co ma bardzo niską jakość w sensie takim budżecie, który mnie interesuje

„Uważam, że wolę wziąć coś używanego lepszej jakości a zwykle, jak coś wytrzymało tyle, żeby ktoś to oddawał dalej to są naprawdę fajne drewniane meble i lepszej jakości niż to, co teraz można kupić w takim tańszym sklepie

Szlachetne meble

„Dla mnie kiedyś meble to były czymś takim bardziej szlachetnym: prawdziwe drewno naturalne ciężkie szlachetne coś, co długo z nami pozostanie, a nie taki karton tak, jak się teraz produkuje.

„To co dostępne jest tanie, nietrwałe, szybko się przeprowadzamy często, to ma być lekkie, na dwa lata wyrzucić, kupić w innym mieście nowe coś innego się zmienia i takimi zmianami

„No w naszym budżecie to są raczej bardzo niskiej jakości produkty i też mnie to strasznie denerwuje, kupiliśmy komodę dla małego za niewielką sumę tylko po prostu taką, żeby wymiarami mi pasowała i tak dalej i tak mnie wkurza

„Te meble, na które stać większość ludzi, więc no też ich stać na to, żeby jak te meble się zniszczą albo wyjdą z mody, to żeby sobie zrobić znowu modne wnętrza na kolejne dwa pięć lat.

Droga środka

W kwestii nowych i starych mebli, nie ma potrzeby “albo”, lepiej sprawdza się “i”.

Wnętrza respondentów często wypełnione były przedmiotami różnego pochodzenia: z poprzednich mieszkań, kupionych w popularnych sklepach, otrzymanych od znajomych, znalezionych na platformach itp.

Decyzja jak wyposażyć mieszkanie podejmowana była **nie na ogólnym poziomie, lecz osobno w odniesieniu do każdego mebla.**

” *Mamy teraz mix mebli nowych i starych. Mamy trochę starych mebli, bo nam się podobają stare meble i albo je dostaliśmy od rodziny, albo je szukujemy na jakiejś platformie, no i to są drewniane meble, Mamy jakieś fotele, które ktoś zostawił, w mieszkaniu do którego się wprowadzaliśmy [...]mamy oczywiście też meble z [sieciowy sklep]: szafy mamy, łóżko, mebelki dziecięce.*

Cena za wygodę i czas

Kupowanie nowych meble z niskiej lub średniej półki cenowej to płacenie za wygodę i czas, a nie jakość.

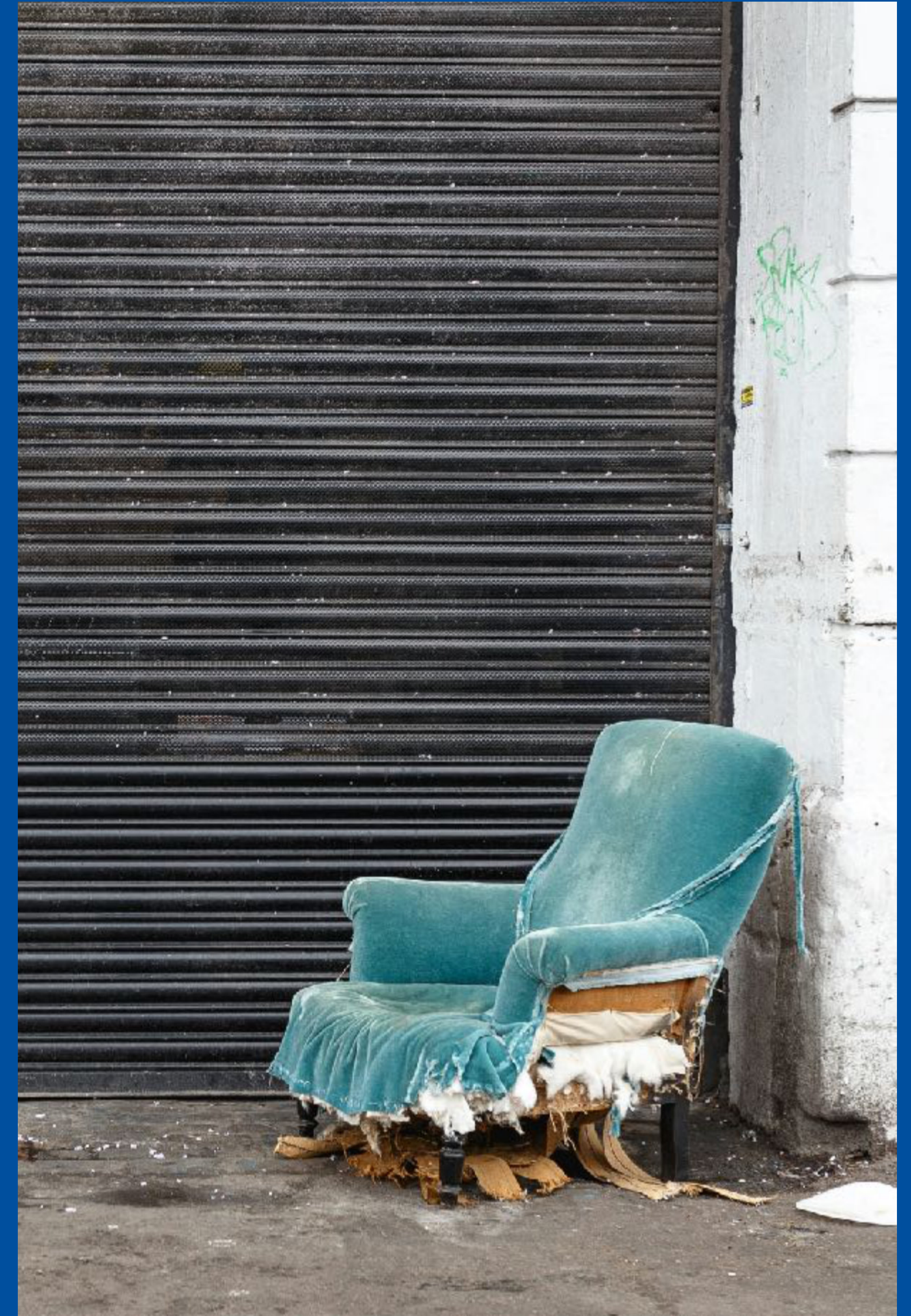
Respondenci, którzy zdecydowali się na zakup nowych mebli z niskiej lub średniej półki cenowej mieli świadomość, że nie są to przedmioty, które będą przekazywane z pokolenia na pokolenie.

Kupowanie w sklepie to przede wszystkim **poszukiwanie wygody i oszczędzanie czasu**. Jakość ma być wystarczająca na tu i teraz + kilka lat.

„Dużo osób w moim otoczeniu nawet, mimo że takich raczej świadomych, to nie chce się bawić w szukanie używanych mebli. Idą do sklepu i kupują, bo to jest łatwiejsze, prostsze.

„Głównie kupuje meble w sklepie sieciowym X. Co lubię? Cenę, bo są tańsze niż meble z innych sieciówek i transport - bo nie muszę zamawiać firmy transportowej, żeby przewieźć.

AKTUALNA SYTUACJA



Aktualna sytuacja



AKTUALNA SYTUACJA

Aktualna sytuacja



AKTUALNA SYTUACJA

Aktualna sytuacja



AKTUALNA SYTUACJA

Aktualna sytuacja



Aktualna sytuacja



AKTUALNA SYTUACJA

Aktualna sytuacja



AKTUALNA SYTUACJA

Śmieci niczyje

Obecna sytuacja związana z odpadami wielkogabarytowymi jest w Gdyni bardzo trudna. Nikt nie czuje się odpowiedzialny

Rozwiązanie obowiązujące w Gdyni, bazujące na proaktywności mieszkańców tzn. konieczności zgłoszenia, oceniane jest jako nie działające dobrze.

Wielu mieszkańców cały czas zakłada, że odpady po prostu regularnie są odbierane bez konieczności podejmowania działania. Inni nie wiedzą, jak zgłosić konieczność odbioru. Jeszcze inni po prostu nie widzą problemu w braku zgłoszenia. Niektórzy obawiają się braku anonimowości i tego, że podając swoje dane obciążeni zostaną dodatkowymi kosztami. W każdym przypadku efekt jest ten sam: leżące, niekiedy długimi tygodniami wielkogabarytowe odpady przy wiatkach.

Respondenci zwracali uwagę, że ciężko wymagać zaangażowania, jakim jest konieczność odbioru wielkogabarytowego odpadu, w przypadku, gdy mieszkańcy nie stosują zasad segregacji nawet przy codziennych domowych odpadach.

” mieszkam na [...]i tutaj to jest blokowisko starszego typu, w okolicy jest dużo remontów.
Ludzie wyrzucają i nawet ich nie układają, nie wygląda to estetycznie, są to rzeczy niebezpieczne - ja mam trójkę małych dzieci no ale jak przychodzę do przedszkola czy żłobka muszę zwracać im uwagę, żeby nie biegały tam.

” Po paru dniach to dopiero znika, może to spółdzielnia to zgłasza, bo gdyby ludzie byli zobowiązani to ładniej by to zrobili, ułożyli.

Śmieci niczyje

” Mimo, że Gdynia zainwestowała w wiaty śmietnikowe to tutaj leży segregacja śmieci. To co się dzieje...jaw domu prowadzę segregację śmieci, ja mam śmietniki do segregacji, ale jak widzę wiaty śmietnikowe są zamykane na klucz, i jak ktoś zapomni klucza to zostawia pod wiatą śmietnikową, dziki grasują, te śmieci są rozwleczone.

O TYM WARTO PAMIĘTAĆ

Duży zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, odpady wielkogabarytowe, zużyte opony oraz popiół poza okresem grzewczym są odbierane po zgłoszeniu.

AKTUALNA SYTUACJA

Podrzucony gabaryt

Wyzwaniem, z którym mierzą się niektórzy mieszkańcy jest nie tylko pozbywanie się swoich wielkogabarytowych przedmiotów, lecz także walka z innymi, którzy podrzucają je do ich wiat.

Jednym z wymiarów borykania się z problemem wielkogabarytowych odpadów jest konieczność pozbywania się tych, które są podzucane do wiat przez osoby z innych części dzielnicy.

W tym przypadku **oczekiwana jest szybka interwencja** miasta. Mieszkańcy zauważają bowiem, że leżące zniszczone obiekty, sprawiają, że inni chętniej dodają swoje. Leżące przedmioty traktowane są bowiem jako **forma “przyzwolenia”** na tego typu działania, gdyż “i tak już leżą śmieci”.

” *W tym miejscu, w którym mieszkam jest podwórko, które jest otwarte, na które każdy może przyjść i tam non stop są jakieś meble, które ludzie w ogóle z całej dzielnicy zwożą i zostawiają [...] No to jest problem, bo to podwórko jest wiecznie zaśmiecone.*

” *Widzę, że im bardziej zaniedbana jest wiat, tym bardziej ludzie nie mają jakiegokolwiek zahamowań. Tam wszystko jest zmieszane ze wszystkim, kładzione jedno na drugie.*

Odpady spoza listy

Nietypowe odpady to problem wymagający dodatkowe działania.

Nietypowe odpady, które nie znajdują się liście wielkogabarytowych odpadów, które można zlecić do odbioru wymagają dodatkowego działania już na etapie pozyskiwania informacji do z nimi zrobić.

Niekiedy chęć działania zgodnie z zasadami wymaga **reorganizacji całego dnia** np. ze względu na godziny otwarcia miejsc przyjmujących dany typ odpadów. Czasem to za dużo nawet dla tych mieszkańców, którzy chcą postępować zgodnie z zasadami.

Brak pomysłu, co zrobić z odpadem czasem doprowadza do sytuacji, w której nic z nim nie robimy. O ile oczywiście mamy miejsce, aby go zostawić.

” *Miałam duży element od karoserii samochodu do wyrzucenia. Nie wiedziałam co zrobić, w końcu moja córka znalazła, że wywieziemy to na złom. Do 17 pracuję, więc nigdy te godziny pracy złomowiska nie były dogodne, żeby tam pojechać. Córka pojechała z tym w sobotę oczywiście złomowisko było nieczynne zamknięte na cztery spusty **No wkurzyła się i zostawiła to po prostu pod płotem albo co miałam z tym zrobić, jeździć sami z powrotem tak wielki element od tam maski samochodu w ten sposób to zrobiła***

” *Mam w piwnicy do dziś kilka jakiś tam paneli jakieś ze dwa kartoniki starych płytek nie wiem gdzie mam to wyrzucić*

Mała wspólnota to większa odpowiedzialność

We wspólnotach, w których nie jest się anonimowym skłonność do działania wydaje się większa.

Respondenci wskazywali, że w mniejszych wspólnotach, w których nie jest się anonimowym temat zostawiania wielkogabarytowych odpadów bez informowania o tym odpowiednich służb jest mniejszy niż w dużych blokach.

” U mnie są dwie wspólnoty, które korzystają z tej jednej pergoli śmietnikowej, to są małe wspólnoty, gdzie można się dogadać. Ludzie dyscyplinują się, że przeważnie jak ktoś robi remont, inni o tym wiedzą więc on tam nie uda, że to nie jego i też nie zdarzało się takiego problemu właśnie, żeby te śmieci leżały notorycznie tygodniami tylko zazwyczaj one leżały kilka dni i potem były wywożone

Poza estetykę

Niezagospodarowane wielkogabarytowe odpady generują problemy wykraczające poza wrażenia estetyczne.

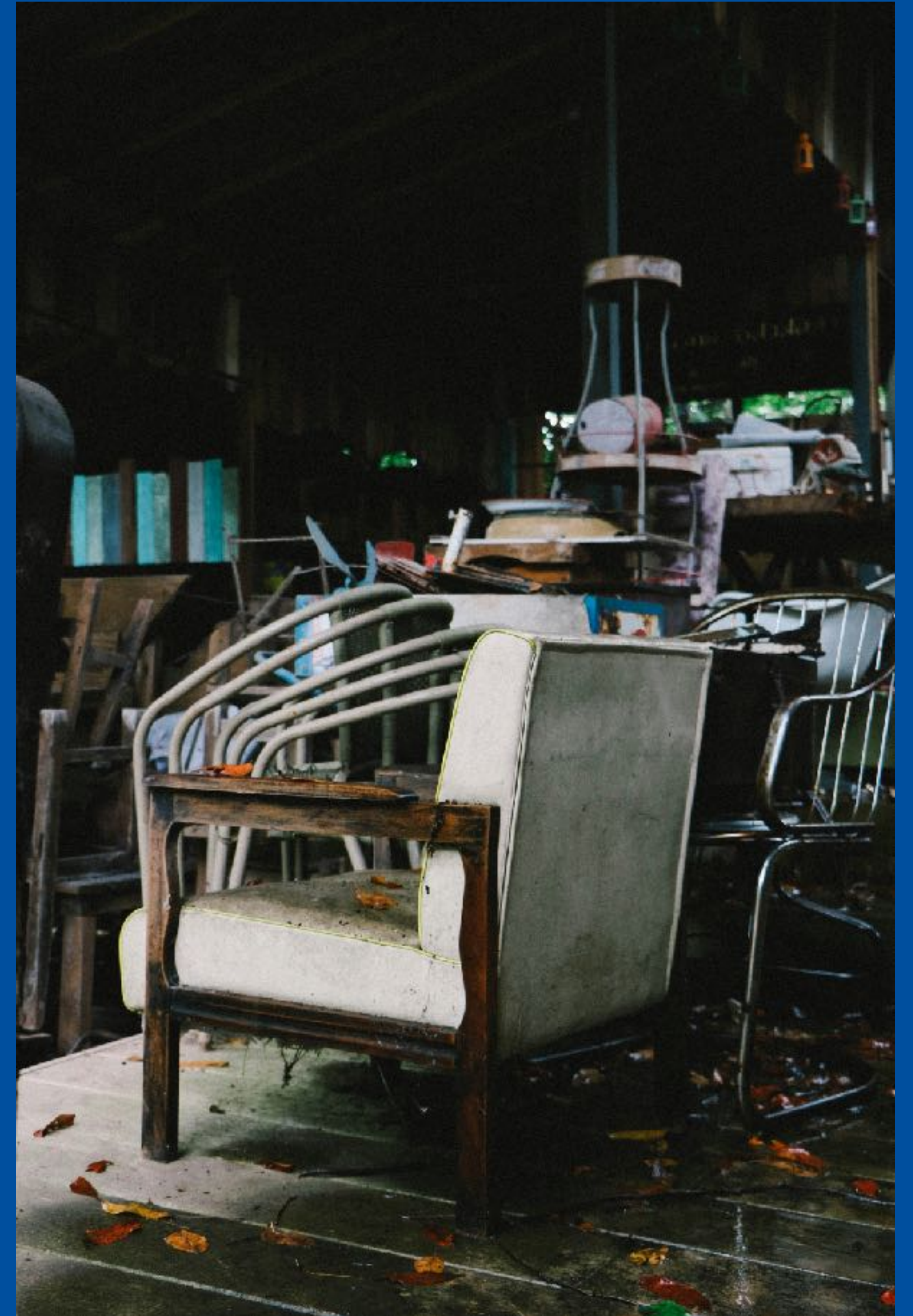
Pozostawiane przedmioty nie tylko nie wyglądają dobrze, lecz także utrudniają codzienne funkcjonowanie np. blokując wjazd na parking, a w skrajnych przypadkach stają się także zagrożeniem dla zdrowia.

Problem jest jeszcze bardziej frustrujący, gdy weźmie się pod uwagę fakt, że nie wiadomo kto śmieci pozostawił i kogo w razie szkody na mieniu lub zdrowi można pociągnąć do odpowiedzialności.

” Śmieci były w taki sposób powyrzucane, że one aż na ten przejazd wzdłuż parkingu zachodziły

” Padał deszcz przechodziłam koło śmietnika i leżały wyrzucone płyty meblowe rozebrane meble takie na wysoki połysk oczywiście chodniki są w takim stanie, w jakim są więc nadepnęłam na tą płytę meblową nieocznie a płyta się tak uniosła No i ja się przewróciłam miałam złamaną rękę 7 tygodni w gipsie to raz, długa rehabilitacja

DRUGI OBIEG



Nieodżałowane wystawki

Wystawki postrzegane są jako rozwiązanie bliskie ideałowi: proste zasady i korzyść dla wszystkich zaangażowanych.

Wystawki to forma pozbywania się starych mebli, która wspominana była z dużym sentymentem. Wielu miało barwne historie związane z udziałem w wydarzeniu.

Doceniane były przede wszystkim **jasne zasady** ich organizacji, dzięki którym wszyscy wiedzieli kiedy, jak i co.

Równie ważne była forma wydarzenia. Dzięki niej **mała opór przed braniem rzeczy "ze śmietnika"**. Wystawka dawała zielone światło do tego typu działania, równocześnie wprowadzając element zabawy, towarzyskiego wydarzenia.

Niektóre wspólnoty oddolnie i spontanicznie stworzyły miejsca, w których zostawiają przedmioty, które mogą się przydać innym.

„Ja często wtedy wychodziłam na takie rajdy, jeździłam sobie po dzielnicy i szukałam fajnych rzeczy i kilka mi się udało znaleźć. To nie jest tak, że poszłam o krzesła, po prostu stały krzesła takie muszelkowe i je sobie znalazłam i dałam do obicia.

„Wystawiasz rzecz, wiesz, że będzie samochód jechał więc generalnie ty masz czyste sumienie, a co zostanie zabrane to zostanie zabrane

„Ludzie też czasami specjalnie trzymali te rzeczy, żeby potem po prostu je wystawić

„Wystawiasz rzecz, wiesz, że będzie samochód jechał więc generalnie ty masz czyste sumienie, a co zostanie zabrane to zostanie zabrane

Nieodżałowane wystawki

” *Ludzie też czasami specjalnie trzymali te rzeczy, żeby potem po prostu je wystawić*

” *Wystawiasz rzecz, wiesz, że będzie samochód jechał więc generalnie ty masz czyste sumienie, a co zostanie zabrane to zostanie zabrane*

” *Mamy takie miejsce, gdzie wystawiamy takie w miarę dobre meble [...]to się stało takim zwyczajem, że tam ludzie na przykład wystawiają czy mają na przykład jakieś zabawki dla dzieci,*

Od sprzedaży do wiaty

Co do zasady proces pozbywania się jest trzyetapowy. Na jego przebieg przynajmniej równie mocno co wartość materialna przedmiotu wpływa to czy mamy gdzie go przechowywać.



ETAP 1: Próba sprzedaży



ETAP 2: Oddanie za wyniesienie



ETAP 3: Wystawienie



Jak kupiliśmy to mieszkanie to było w nim dwie meblościanki takie duże, kanapa, stół, którym trochę wymagał naprawy: rzeczy, które by nam się nie przydały. Pierwsze co zrobiliśmy to wystawiliśmy je na OLX nawet chyba za darmo albo za jakąś śmieszłą sumę i coś może poszło, reszta nie poszła no i wtedy wystawiliśmy je po prostu przy wiacie.



Sprzedaje niektóre rzeczy, ale, jak wiem, że mogą u mnie stać, nie przeszkadzać, bo to trwa dłużej [...]a na śmieciarkach to jest tak, że [...]taki przedmiot w miarę dobry to można się go pozbyć nawet w jeden dzień.



Ja bym pewnie wystawiła na sprzedaż po dwóch miesiącach jakby nikt nie kupił to bym po prostu wystawiła na zasadzie Niech ktoś weźmie kto potrzebuje, bo jeżeli mi ewentualnie to ewidentnie zagraca czekam [...],jak po jakimś czasie powiedzmy dwóch trzech miesięcy, jeżeli już nie chcę dłużej czekać [...]no to jednak decyduje się na wyniesienie i po prostu szukam jakieś możliwości wyniesienia

Od sprzedaży do wiaty

ETAP 1: Próba sprzedaży

Na etap ten respondenci_tki decydowali się, gdy w posiadanym przedmiocie **dostrzegali wartość materialną i byli w stanie przechowywać przedmiot** przez jakiś czas. Poza wartością materialną rolę odgrywa także wartość sentymentalna, która istotnie wpływała na przypisywaną obiektowi wartość.

Właśnie kwestia gabarytów i tego, czy mamy gdzie przedmiot trzymać wpływa na to jak długo jesteśmy w stanie czekać na nowego właściciela.

ETAP 2: Oddanie za wyniesienie

Jeśli sprzedaż się nie udawała respondenci wystawili przedmiot za darmo, licząc, że zdecydowanie przyspieszy to proces. Choć **proces “obsługi” ogłoszenia był tak samo angażujący jak w przypadku sprzedaży** (a czasem ze względu na liczbę zapytań nawet bardziej) to jednak czas od jego opublikowania do zamknięcia transakcji zdecydowanie krótszy.

Motywacją do sprzedaży była jednak nie jest tylko chęć nadania przedmiotowi drugiego życia, lecz także **rozwiązanie problemu konieczności jego wyniesienia**.

ETAP 3: Wystawienie

Wystawienie pod wiatę co do zasady **traktowane było jako ostateczność** lub rozwiązanie dla naprawdę zniszczonych mebli.

Decydowano się także na nie w przypadku konieczności bardzo szybkiego opróżnienia mieszkania np. przed rozpoczynającymi się kolejnego dnia pracami remontowymi.

Od sprzedaży do wiaty

” Wydaje mi się, że mogę na nich coś zarobić, ale pewnie najszybciej byłoby, gdybym wystawiła ogłoszenie pod tytułem oddam i one do jutra zniknęły, ale że nie mam takiej presji, bo mam dużo miejsca w garażu.

” Wydawało mi się, że oddaje się szybciej jak chce się szybko czegoś pozbyć, bo po prostu potrzebuje miejsca, ale jak coś jest bardzo wartościowe no to wolę to sprzedać, żeby coś się zwróciło z tego.

” Zdarza mi się oddawać za darmo rzeczy na OLX, ludzie się zgłaszają od razu, wszystko wezmą, więc generalnie żeby się pozbyć w ogóle piszesz za darmo i naprawdę kolejka chętnych już po pięciu minutach jest

” Trzeba akurat trafić też ze sprzedażą, a rzeczy za darmo ludzie biorą nawet jak tego nie potrzebują

” Jeżeli chcesz coś sprzedać to musisz poświęcić czas na to, chociaż nie zawsze ten czas jest, a rzeczy zajmują miejsce więc zdarza mi się oddawać za darmo

” Najpierw sprawdzę, czy po prostu ktoś nie chce na śmietarce, [...]no i tam najpierw wrzucam, czekam trzy cztery dni, jeżeli nikt się nie odezwie to wtedy znoszę

Dwa drugie obiegi

To czy respondenci traktowali swoje mieszkanie jako tymczasowe, czy docelowe wpływało nie tylko na ich podejście do zakupów rzeczy z drugiej ręki, lecz także na to czego w drugim obiegu szukali.

Osoby, które planowały w bliższej przyszłości przeprowadzkę, kupując z drugiej ręki **liczyły przede wszystkim na dobrą cenę**. Przy wyborze mebli skupiały się zaś na ich aspekcie funkcjonalnym. Bardziej zainteresowane były meblami z popularnych sieciowych sklepów meblowych, niż perełkami z PRL.

Respondenci, którzy korzystali z zakupów z drugiej ręki do mieszkania, w którym planowali pozostać dłużej, szukali obiektów wykonanych ze szlachetnych materiałów, które spełniały ich estetyczne oczekiwania. W tym przypadku **obok kwestii funkcjonalnych, rolę zaczynają odgrywać także kwestie emocjonalne**.

Kupowanie z drugiej ręki z jednej strony było opcją, gdy nowe przedmioty w takim standardzie były za drogie. Nie zawsze jednak cena była kluczowa. Czasem ważniejsze okazywało się kupienie unikatowego przedmiotu, zaprojektowanego przez konkretnego projektanta. Drugi obieg traktowany był jako szansa na **design w dobrej cenie**.

” *My wynajmujemy mieszkanie, więc no nie inwestujemy kilku tysięcy w jakieś meble. Nie mamy nawet domu, nie wiemy co będzie za chwilę, żeby meble jakieś za nie wiadomo jakie sumy bająskie kupować.*

” *Poluje na nie potem [krzesła z lat 60] i mam krzesła, który wiesz no nie ma połowa ludzi w Gdyni, bo kupują w dużych sklepach. To znaczy nawet nie chodzi mi o to, że się chce wyróżnić, to jest bardziej to, że po prostu bardzo mi się podobał ten jakby kształt linia po prostu ładniejsze w pewnym sensie, ale gdyby miała nieograniczone możliwości finansowe to bym sobie kupiła jakieś piękne meble, albo zapolowała na antyczek.*

Dwa drugie obiegi

” Nie kupujemy jakichś designerskich mebli takich, które już miałyby być docelowe na zawsze, bo nie wiem, czy będziemy tu mieszkać.

” Za takie mega designerskie rzeczy no to trzeba już ładną forszę zapłacić, ale na to nie stać mnie w tej chwili i może jak będę urządziła swoje jakieś jedno wymarzone mieszkanie kiedyś gdzieś

” No i właśnie [liczy się] to, że ma taką wartość unikatową, że tego już się nie wyprodukuje, nie to nie jest masowe ze sklepu, tylko no coś cennego, coś może się cieszyć bardzo.

” Raczej nie kupujemy takiego współczesnego designu po prostu nas na to teraz nie stać.

” W domu mamy bardzo dużo vintage'owych rzeczy, bardzo dużo rzeczy z drugiej ręki, ale nazwijmy to trochę z duszą

” Mam meble z drugiej ręki - z olx: są to łóżka dla dzieci, jak wymienialiśmy łóżka to szukałam, żeby były tańsze - materace mamy swoje własne, a ramy kupiliśmy.

Obieg pełen stereotypów

Kupowanie ubrań z drugiej ręki jest postrzegane jako coś w dobrym tonie. Meble to cały czas trochę inna historia.

Niektórzy respondenci wskazywali, że kupowanie starych mebli nie będących antykami czy też perełkami z PRL, **postrzegane jest jako przejaw problemów finansowych**, tego, że ktoś nie może sobie pozwolić na nowy mebel z sieciowego sklepu. Skrajne emocje budzi zabranie czegoś spod wiaty.

W niektórych kręgach to powód do pochwalenia się. W innych zaś wstydliva kwestia.

” Dla niektórych dalej jest to temat wstydlivy, żeby podejść i wziąć na przykład ze śmietnika dobrą komodę.

” Nadal pokutuje społeczeństwie, że jak ktoś ma coś używanego to jest biedny.

Ekologia w tle

Ekologia przy wyborze rzeczy z drugiego obiegu wskazywana jest jako istotny czynnik. Jednak często aspekt ten utwierdza w decyzji, lecz jej nie determinuje.

Kierowanie się względami środowiskowymi dla części respondentów odgrywało niezwykle ważną rolę. Motywacja ta **nie działała jednak w odosobnieniu**. Towarzyszyła innym aspektom takim jak: **cena, wysiłek**, jaki należy włożyć w działanie, **możliwości czasowe** itp. Dodatkowo motywowała do działania, lecz sama w sobie dla niewielu była wystarczająca.

” Oczywiście cały czas ekologia gdzieś tam mi w głowie siedzi, ale to już jest w mojej rodzinie tylko ja się tym przejmuję. Po prostu nie chcę produkować tyle tych śmieci i zwłaszcza że to jest tak niskiej jakości, że ja wiem, że, jak ja kupiłam tą komodę ja raczej jej nie przekażę dalej i raczej ja się jej pozbędę, bo mnie denerwuje i nikt z nich później nie skorzysta.

” Jednak to zanieczyszczenie środowiska i to jak teraz to wszystko wygląda, to jest przerażające dla mnie trochę i szkoda mi po prostu wrzucać niektórych rzeczy.

Ekologia w tle

” Szukamy, żeby coś tam było taniej po prostu. Szczególnie że to jest mieszkanie, które w którym teraz mieszkamy tymczasowo. Ono nie jest nasze także tych rzeczy nie będziemy też zabierać pewnie w przyszłości do domu, także po prostu budżetowo sobie działamy.

” Jeżeli to jest ze sklepu sieciowego to zawsze najpierw sprawdzam, czy mogę to mieć z drugiej ręki a robię to dlatego, że no cena fajnie, chociaż to pewnie mogłabym sobie też pozwolić na te meble nowe, ale staram się nie tworzyć popytu

Dzielnicowa specyfika

Miejsce meblowych łowów wpływa na ich jakość.

Mający większą wprawę w meblowych łowach zwracali uwagę, że to co można znaleźć, oddaje przynajmniej w jakimś stopniu specyfikę poszczególnych dzielnic: zarówno pod kątem ich **zamożności**, jak i **zabudowy**.

” *X nie jest bogatą dzielnicą, a jak czasami bywam w centrum, no to czasami zdarzyło mi się w centrum trafić na coś fajniejszego*

Inspiracje

Reusepop-up station

W Sztokholmie w poszczególnych dzielnicach stają na kilka dni stacje wspierające nadawaniu przedmiotom drugiego życia.

Można w nich nie tylko odnowić swój mebel (mniejszy) lecz także po prostu zostawić go lub zabrać odpowiadający nam, a zostawiony przez sąsiada.

Działanie **ma charakter wydarzenia**, które dodatkowo integruje lokalną społeczność.

<https://www.norradjurgardsstaden2030.se/articles/popular-mobile-reuse-station>

Drivie-in

W Dani zorganizowano akcję opartą o ideę **drive-in**. W ustawione na parkingu, odpowiednio oznaczone kosze np. krzesła, stare lampy, ale także mniejsze śmieci. Mieszkańcy mogli podjechać autem i łatwo zostawić niechciany przedmiot.

Część przedmiotów można było potem kupić w specjalnym sklepie.

<https://www.citizen.digital/lifestyle/denmark-where-waste-is-a-resource-n308201>

NABYWANIE Z DRUGIEJ RĘKI



Drugi obieg de lux

Coraz większa świadomość wartości niektórych mebli z dawnych lat utrudnia upolowanie perełek w dobrej cenie.

Zwracano uwagę, że coraz trudniej o jakościowe meble z drugiego obiegu w dobrej cenie, nie mówiąc o możliwości ich znalezienia na wystawce.

Nie ma więc znaku równości między drugim obiegiem, a niską ceną. Niekiedy przedmioty sprzed kilkadziesiąt lat są zdecydowanie droższe od nowych. Jako ich przewaga wskazywana jest jednak jakość i design.

”Faktycznie są meble, które mi się bardzo podobają, ale one już wtedy nie kosztują konkretny kawałek, jak są odrestaurowane to potrafią kosztować po kilka tysięcy złotych jak są to oryginalne meble z lat 50.

”Ludzie teraz mają większą świadomość tego, co jest cenne

”Kiedyś na wystawkach takie chierowskie krzesła, czy coś łatwiej było dostać, a teraz już ludzie właśnie bardziej się znają już takich rzeczy nie wyrzucają, a jak się chcą się pozbyć to wystawiają za jakąś konkretną kasę

”Bo wiele z tych rzeczy, które ludzie wyrzucają, tylko że coraz mniej już pewnie, bo ludzie się poznali na tym, że można rzeczy sprzedać i jakieś tam stare rzeczy mają jednak jakąś wartość

Za trudne na drugi obieg

Niektóre kategorie mebli niemal od razu wykluczały poszukiwania w drugim obiegu.

Do kategorii mebli za trudnych na drugi obieg przede wszystkim zaliczały się **meble pod zabudowę**, których poszukiwań w drugim obiegu nawet nie zaczynało.

Dla niektórych respondentów szczególnie kłopotliwe były **meble zbyt osobiste**, do których zaliczano np. łóżko.

Z listy poszukiwanych na grupach i platformach przedmiotów często wykluczano także **bardzo specyficzne meble** jak. np. podnoszone biurko o konkretnych wymiarach. Zakładano bowiem, że ich poszukiwanie mogłoby trwać za długo.

” Nie wiem, czy bym zdecydowała się kupić łóżko z drugiej ręki

” No i jak się zaczęła pandemia i trzeba było zacząć pracować w domu no to biurka jedno takie rozkładane, żeby można je było złożyć i rozłożyć a drugie, które jest też z lkei jest takie, że można zmienić wysokość jego więc no to było coś na tyle specyficznego, że że tutaj też kupiliśmy nowe.

Jakość na chwilę

Niezależnie od tego czy do pokoju dziecka kupujemy nowe meble czy z drugiej ręki to od razu z myślą, że będziemy je niedługo sprzedawać/oddawać.

Meble do pokoju dziecięcego postrzegane są jako **tymczasowe**. Za tymczasowością nie idzie jednak chęć znalezienia najtańszego rozwiązania lecz rozwiązania jakościowego. Przy czym powinna być to jakość w dobrej cenie.

Jakość to zarówno materiał, jego trwałość, lecz także **możliwość naprawy/ wymiany elementów**.

Jakość to nie tylko kwestia bezpieczeństwa lecz **zapobiegawczość: zwiększenie szansy na odsprzedaż** przedmiotu (a tym samym odzyskanie części pieniędzy), gdy przyjdzie pora na zmianę wnętrza.

Najlepszym dowodem na kupionego z drugiej ręki mebla jest to w jakim stanie zachował się po poprzednich małych właścicielach.

” Zakładamy, że to są meble na kilka lat nie bo to są jakieś szafeczki i z szufladami które możemy wymieniać. Zależało nam, żeby były drewniane, a nie ze sklejki, czy tam z płyt. Mogą być ze sklepu sieciowego, ale drewniane, ładniej się to starzeje, tak, że nawet jak jest trochę zniszczone to to drewno ładniej wygląda

Walka o czas i z czasem

Ceną jaką często trzeba zapłacić za chęć nabywania mebli w drugim obiegu jest czas. Czasem okazuje się ona za wysoka.

Nabywanie mebli w drugim obiegu wymaga czasu. Z jednej strony często to **godziny przeszukiwania ogłoszeń** (co przez niektórych traktowane jest jako forma rozrywki). Z drugiej **wyczekiwanie**, niekiedy długimi tygodniami, kiedy pojawi się przedmiot, który nam odpowiada.

W przypadku przedmiotów, które są oddawane, niektórzy poddawali się już na starcie. Zasada kto pierwszy ten lepszy w połączeniu z ogromnym na ogół zainteresowaniem zniechęcała ich do wykonania jakiegokolwiek ruchu.

Czasto także kwestia istotna w sytuacji, gdy przedmiotów chcemy się pozbyć. Zrobienie czegoś **więcej niż wystawienie po wiatę** “kosztuje czas”, co niekiedy jest barierą trudną do przeskoczenia.

„Najgorszy jest czas, bo ja muszę teraz, żeby znaleźć takie biurko, to muszę obserwować tą śmieciarkę czy ktoś tego nie wrzuca przez najbliższe x czasu nie wiem, czy trafi się to jutro, czy za 3 miesiące. To jest na pewno takie no najtrudniejsze, bo ja faktycznie jeszcze jakoś tam mam takie samozaparcie, że jestem w stanie, że tam sobie przeglądam i powiadomienie i to ogarniam no ale wiem, że już mój partner miałby to robić to już w ogóle nie byłoby takiej możliwości.

„Nigdy no nie nie wierzyłam w to, że to jeszcze tam będzie. Często właśnie za chwilę się pojawia komentarz, że nieaktualne.

Walka o czas i z czasem

” Z wystawek nigdy nic nie zabierałam, bo nigdy się na nic fajnego nie trafiłam i z tych wszystkich właśnie grup, które oddają coś za darmo no to no to też był taki moment, że je przeglądałam, ale tam jest taki wyścig, a ja jestem za spokojną osobą, żeby się ścigać o takie rzeczy

” Wydaje mi się, że kurcze trochę nie mam czasu na nie chce mi się po prostu organizować tego wszystkiego

” Tego jest tak dużo na to też trzeba mieć czas, żeby to przeglądać, a już tyle się przy tym kompie

Poniżej oczekiwań

**Kupowanie z drugiej ręki to niekiedy gra w ruletkę.
Zdjęcia w ofertach nie zawsze oddają bowiem
wiernie rzeczywistość.**

Część respondentów przynajmniej raz spotkała się z sytuacją, gdy nie zdecydowali się zabrać/kupić używanego mebla ze względu na jego **dużo gorszy stan** niż ten wskazany w ogłoszeniu.

Obawa przed tego typu sytuacjami była także istotną motywacją do tego, aby przez zakupem móc **osobiście spotkać się ze sprzedającym** i upewnić czy wszystko się zgadza.

” Jak zaczęliśmy tutaj urządzać piętro na wynajem to czasami się okazywało, że one były opłakanym stanie i mój partner się na mnie wkurzał, bo wtedy byłam w ciąży i zawsze jego po to wysyłałam i się nadźwigał potem się okazywało, że te meble były bardzo dużo gorszym stanie niż to było opisane i wyglądało na zdjęciach

3,2,1 ...zarezerwowane

Rezerwowanie czegoś tylko dlatego, że jest i jest za darmo to szum, który utrudnia efektywne działanie na grupach.

Wrzucone za darmo przedmioty często **rezerwowane są w kilka chwil**. Następnie tworzona jest kolejka zainteresowanych.

Mechanizm ten jednak tylko z pozoru jest efektywny. Do przekazania osobom “najszybszym” często nie dochodzi. Zaklepują one bowiem przedmioty bez zastanowienia i bazowych informacji niezbędnych do podjęcia racjonalnej decyzji np. dotyczących wymiarów.

” Jest takie wkurzające zjawisko, że ludzie widzą nowy postu nawet się nie zastanowią tylko zarezerwowane i dopiero potem pytanie znajomych, czy ktoś to chce. Parę razy się już z tym spotkałem, nawet oddając i parę razy się z tym spotkałem biorąc. Byłem drugi, czy trzeci w kolejce po te przedmioty i właściciel do mnie pisze, że poprzedni się nie pojawili i czy ja mogę odebrać

Dodatkowe wartości

Niekiedy nie kwestie finansowe, ani estetyczne decydują o wyborze przedmiotów z drugiej ręki. Liczą się dodatkowe przypisywane im właściwości.

Niektórzy respondenci przypisywali meblom z drugiego obiegu cechy, które zwiększały ich atrakcyjność np. traktowano je jako **zdrowsze** lub miano mniejsze obawy przed ich **przerabianiem**, które byłoby potrzebne także w przypadku nowych mebli.

” Jest jeszcze taki aspekt kupowania z drugiej ręki, który też ma dla mnie znaczenie, jeżeli chodzi o meble dla dzieci, że te używane meble już są wywietrzałe i nie są takie nasączone tymi różnymi chemikaliami, więc wydają mi się nieco bezpieczniejsze.

” Jak chce się jakoś go przeciąć, dopasować też mniej szkoda, a i taka rzecz, która nosi ślady używania przy przerabianiu na swoje rzeczy, czyli dodawanie ozdóbek nie traci na wartości, ponieważ ona już jakby jest zniszczona i te kolejne zmiany nie pogarszają jej wizualności

Praca własna

Posiadanie mebli z drugiej ręki to gotowość do ich renowacji lub odświeżenia

Osoby, których motywacją jest upolowanie z drugiej ręki perełek mają dużo większą gotowość do inwestowania czy to swojego czasu czy też dodatkowych środków w ich renowację. Jeśli motywacja do zakupu miała charakter ekonomiczny i/lub dotyczyła produktów dostępnych w sieciowych sklepach, opcji takiej nawet nie rozważano.

Odświeżenie mebli z sieciówek jest zaś sposobem na uniknięcie całego problemu i obciążenia (także finansowego) związanego z potrzebą wprowadzenia do wnętrza zmian.

” Jest jeszcze taki aspekt kupowania z drugiej ręki, który też ma dla mnie znaczenie, jeżeli chodzi o meble dla dzieci, że te używane meble już są wywietrzałe i nie są takie nasączone tymi różnymi chemikaliami, więc wydają mi się nieco bezpieczniejsze.

” Jak kupowaliśmy jedno mieszkanie to były meble po starszej pani - ze sklepu sieciowego - komoda, rtv i trzyskrzydłowe lustro - one były ciemne, a ja chciałam w jasnych meblach. To było nasze pierwsze mieszkanie i chcieliśmy je urządzić po swojemu. Ale nikt tych mebli nie chciał, więc ja je decoupagem pomalowałam i one z nami były przez 2 lata i jak się dorobiliśmy na meble nowe.

Inspiracje



Kierratyskeskus

Kierratyskeskusto przedsiębiorstwo nie nastawione na zys. Można przekazać mu niepotrzebne meble bezpośrednio do jednego ze sklepów lub zamawiając transport ułatwiający przekazanie darowizny (za niewielką opłatą)

Pozasiecią sklepów stacjonarnych prowadzi także sklep online, w którym kupić można także wielkogabarytowe przedmioty.

<https://kauppa.kierratyskeskus.fi/>



Youzd

Youzd to francuska platforma, która umożliwia sprzedaż wyposażenia wnętrz z drugiej ręki, także wielkogabarytowego.

Jej wyróżnikiem jest **zapewnianie transportu**. Kupujący nie musi się o niego martwić.

Co więcej jeśli kupujesz przedmioty od kilku sprzedawców, podjęta zostanie próba, aby wszystkie dostarczone zostały jednym transportem..

<https://www.youzd.fr/>



Noch mall

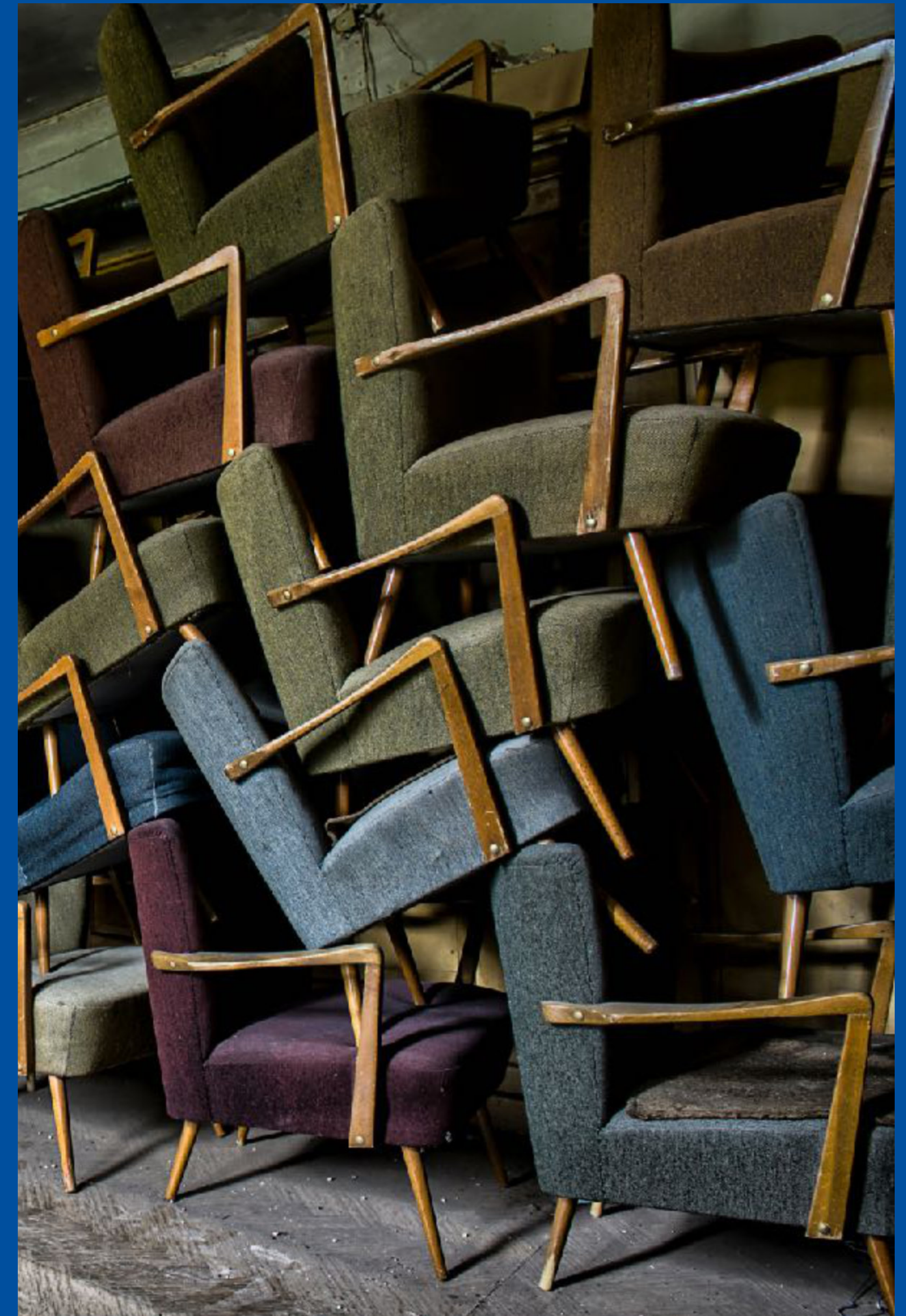
Centrum handlowe, w którym wszystkie produkty, w tym meble są z drugiej ręki. Osoby, które chcą się pozbyć mebli mogą skorzystać z usługi odbioru.

Dodatkowo w centrum firmy oferujące zrównoważone produkty mogą je zaprezentować w formie sklepów pop-up.

Organizowane są także wydarzenia, w trakcie których można naprawić określony rodzaj przedmiotów.

<https://www.nochmall.de/about>

POZBYWANIE SIĘ WIELKOGABARYTOWYCH PRZEDMIOTÓW



Słodka (tymczasowa) nieświadomość

Respondenci wystawiając przedmioty pod wiatę nie zawsze zastanawiają się, jakie są ich dalsze losy.

Niektórzy respondenci liczyli, że zabierane spod wiaty przez miasto przedmioty są zarządzane w sposób inny niż ich zniszczenie. Zyskanie świadomości dla niektórych było momentem, w którym zaczęli przykładąć większą wagę do innych form pozbywania się wielkogabarytowych przedmiotów.



Pamiętam jak pierwszy raz to zrobiłam [wystawiłam meble pod wiatę] i tam byłeś takie rzeczy, że tak pomyślałam: no nie oddam tego, ale ja bym to przerobiła, ale nie no nie mam czasu. Oglądałam przez okno, jak przyjechała tak sobie pomyślałam dobra oni też coś z tym zrobią i zobaczyłam, jak to wszystko jest wrzucane do tego pojemnika i miażdżone i po prostu pękło mi serce, bo wtedy zrozumiałam, że tego i nic już nie będzie po prostu tylko jakaś miazga, którą nie wiem nawet co się potem dzieje.

Oczyścić sumienie

Niezależnie od tego co wydarzy się z oddanym komuś przedmiotem, nasze sumienie jest choć odrobinę czystsze.

Respondentów nie interesowało co nowi posiadacze przedmiotu, który oddajemy/sprzedajemy z nim zrobią. Nawet jeśli za chwilę wystawią go na śmietnik, to sumienie oddającego pozostało czyste, choć co do zasady wierzyli oni jednak w dobre intencje odbierających.

” *Lepiej to oddać komuś niż wystawić na śmietnik i patrzeć jak po prostu niszczeje, bo ludzie mniej chętnie wezmą coś ze śmietnika niż od kogoś bezpośrednio jednak*

” *Ja wychodzę z założenia, jeżeli ktoś to bierze to znaczy, że to potrzebuje, albo to sprzeda dalej, albo będzie tego używał. No ja się pozbywam, nie wyrzucam do śmietnika i dla mnie to jest ważne, że te rzeczy nie idą do śmietnika*

Sztuka sprzedaży

Sprzedaż wymaga nie tylko cierpliwości lecz także odpowiedniego podejścia i umiejętności.

Wyzwaniem przy sprzedaży mebli jest nie tylko ciężki do przewidzenia czas oczekiwania na potencjalnego kupującego.

Respondenci, którzy mieli więcej doświadczeń zwracali uwagę na to, jak dużą rolę odgrywa **zrobienie dobrego zdjęcia**, czy też **dobra wycena** (robiona w oparciu o analizę podobnych ofert dostępnych w okolicy).

Bez odpowiedniego podejścia, ciężiej zakończyć transakcję sukcesem, co z kolei powoduje zniechęcenie do podejmowania kolejnych prób.



Ostatnio na przykład łóżko miałam takie piętrowe, takie z antresolą na dole biurko i zrobiłam zdjęcie komórką, zrobiłam opis na OLX i nikt nie chciał go kupić. Potem zrobiłam zdjęcia aparatem obrobiłam w Photoshopie, kazałam dziecku usiąść i zrobiłam taką aranżację no i się zgłosiło kilka osób do mnie i sprzedałam je za 600 zł

Uratować możliwe dużo

Nawet wystawieniu przedmiotu pod wiatą towarzyszy nadzieja, że zanim zostanie zabrany przez śmieciarkę, ktoś skorzysta choć z jego części.

Respondenci, którzy podjęli decyzję o wystawieniu wielkogabarytowego przedmiotu pod wiatę cały czas liczyli, że **ktoś skusi się na zabranie przedmiotu lub przynajmniej jego części.**

Czasem zachęcali do tego pisząc karteczkę lub przygotowując przedmiot do łatwiejszego zabrania. Niektórzy chcąc przedmiotom szansę, zgłaszali konieczność ich odbioru dopiero po 2-3 dniach, aby zobaczyć, czy nikogo nie zainteresują.

„Wannę po prostu wynosiłem na gabaryt i miałem umieścić w wiacie, bo ta u mnie jest zamykan normalnie na klucz, natomiast części metalowe, czyli tak jak właśnie wanna była podnóżki zostawiłem poza wiatą z tego względu, że są osoby które chodzą i zbierają złom i te część, że tak powiem gabaryty metalowe zostawiam poza wiatą.

„No to były takie wielkości szafy razy tam trzy takie segmenty i to wystawiliśmy pod śmietnik u siebie, tam była taka wnęka koło śmietnika i tam ludzie wystawiali rzeczy i te rzeczy zniknęły

„Widać, że są ludzie, którzy są świadomi i raczej starają się wystawiać takie rzeczy tak, że jeszcze dało się, ale są ludzie, którzy robią wielką stertę po prostu rzucają te rzeczy na siebie i one już niszczejają przy samym procesie, wtedy już niewiele da się z tego wyciągnąć

„Wynoszę pod pergolę i zgłoszenia tego ewentualnie po dwóch dniach

POZBYWANIE SIĘ WIELKOGABARYTOWYCH PRZEDMIOTÓW

Wartość finansowa, a wartość użytkowa

Pierwsza znika wartość finansowa. Wartość użytkową przedmioty tracą dopiero długo potem, a to jej podtrzymanie jest często motywacją do podjęcia działania wymagającego więcej wysiłku.

Motywacją do oddawania przedmiotów wielkogabarytowych, a nie spisywania ich na straty, jest niejednokrotnie **chęć podtrzymania ich wartości użytkowej**.

Już niewielkie zniszczenia, szczególnie w przypadku mebli ze sklepów sieciowych, dyskwalifikują je jako przedmioty do sprzedania. Jednak wartość użytkowa jest utrzymywana nawet, gdy konieczne jest odnowienie mebla. Dopiero istotne zniszczenia dyskwalifikują mebel z tej kategorii.

Dominującą motywacją takiego podejścia jest **“niechęć do straty/marnowania”**. Kwestia zmniejszenia ilości odpadów, troski o środowisko odgrywa drugoplanową rolę.

Kwestia finansowa traciła jeszcze bardziej na znaczeniu na rzecz użytkowej w przypadku przedmiotów, które sami otrzymaliśmy za darmo.

” Oczywiście ja wychodzę z takiego założenia, że jak jest coś, co może mi estetycznie nie odpowiada, ale jest funkcjonalne jeszcze i ktoś mógłby z tego skorzystać za darmo no to fajnie dać drugie życie albo szansę na drugie życie

” Jeżeli przedmioty dalej mają jakąś trochę użytkową, no to nie wiem ktoś weźmie sobie na działkę, student weźmie sobie do domu i że tak powiem też jestem recykling zmniejszaniu odpadów.

” Miałam sporo mebli takich, które dostawałam na przykład dla dzieci, więc jak dostałam to też chciałam to oddać dalej, po prostu jakoś nie czułam, że że powinnam to sprzedać, tylko że powinnam to dalej dać tak jak sama to dostałam.

” Z tyłu ta płyta odpadła ta szafa już miała te zawiasy po prostu takie zepsute, które się rozpadały nie pachniało dobrze, [...] więc stwierdziłam, że nie ma sensu jej w żaden sposób ratować to był jeszcze mebel z zamierzchłych czasów PRL-u

POZBYWANIE SIĘ WIELKOGABARYTOWYCH PRZEDMIOTÓW

Kłopotliwe relacje

Intensywność kontaktów z osobami zainteresowanymi przedmiotem, którego chcemy się pozbyć równie mocno cieszy, co przeraża.

Jednym z intensywniejszych wspomnień związanych z pozbywaniem się niechcianych wielkogabarytowych przedmiotów były kontakty z osobami zainteresowanymi danym przedmiotem. Liczba zadawanych pytań, telefony w najdziwniejszych godzinach, dziesiątki nieodebranych wiadomości na komunikatorach na początku ekscytowały, z czasem **stawały się źródłem przytłoczenia**.

Niekiedy ta perspektywa sprawiała, że respondenci **odraczali w czasie wystawienie przedmiotu**.

Szczególnie frustrujące były sytuacje, w których ktoś umawia się na odbiór, a potem się nie pojawia. Irytowała także lista dodatkowych życzeń ze strony odbierających np. to, aby meble były rozkręcone, aby to oddający je zniósł itp.

Respondenci, którzy mieli nieco więcej szczęścia spotkania osobiste przy odbiorze/przekazaniu wspominali dobrze lub neutralnie.

” Umawiasz się z kimś ktoś nie przychodzi albo każe ci rezerwować na następne 3 dni, a ty chcesz się tego teraz pozbyć

” Oni nie docenili do końca tego i nie umieli uszanować tej transakcji tak do końca, no ale w końcu ktoś ją odebrał komódkę i uwolnił mnie od niej

” Bardzo szybko przestałam wystawiać na grupy, bo nie byłam w stanie tego obsługiwać tam komentarzy i tak dalej

Kłopotliwe relacje

„Jeżeli coś oddaję to ludzie są bardzo zadowoleni uśmiechnięci i to jest takie fajne, że zazwyczaj jak coś oddaje to naprawdę są bardzo bardzo wdzięczni

„Nie angażuję się w rozmowę z każdym, kto napisze, bo dużo osób po prostu olewa temat albo nie przechodzi do konkretów i tak też trochę nauczyłem się zdawkowo odpisywać, nie angażując pełnego czasu

„Wystawiłam biurko za 50 zł z porządnej płyty mdf, bo szkoda wystawić na śmietnik, żeby ktoś wyrzucił na opał, ale ludzie byli roszczeniowi. Ludzie oczekują, że się rozkręci te meble dla nich, kartony chcieli do tych mebli, zdarzyło mi się sprzedawać łóżka po dzieciach ze sklepu sieciowegoi osoby przychodzili i zdziwieni że tych kartonów nie ma.

„Jak oddawaliśmy meble za darmo to też zawsze było jakieś “ale”

„Zdarzało się że ja poświęcam czas, czekałam i osoba ze nie przyjedzie.

POZBYWANIE SIĘ WIELKOGABARYTOWYCH PRZEDMIOTÓW

Inspiracje



IKEA- Odzyskaj i Zyskaj

Odzyskaj i Zyskaj to program IKEA, w ramach których IKEA odkupuje meble kupione po 2016, których jest producentem.

Przygotowana została także prosta aplikacja, która pozwala sprawdzić przed przywiezieniem przedmiotu jaka będzie jego wycena.

W sklepach prowadzone są sekcje Circular Hub, w których można kupić meble z drugiej ręki.

<https://www.ikea.com/pl/pl/customer-service/services/okazje-na-okraglo-pub63b48c50#/?store=203>

POZBYWANIE SIĘ WIELKOGABARYTOWYCH PRZEDMIOTÓW

LOGISTYKA



Wyniesienie jako wartość dodana

Wyniesienie mebli przez kupującego/odbierającego jest podstawowym warunkiem koniecznym do sfinalizowania transakcji.

” *Ten, kto zabiera musi to znieść, ja już nie muszę się martwić tym.*

Osoby oddające/sprzedające meble jako jedną z kluczowych korzyści z transakcji postrzegają to, że **wraz z meblem pozbędą się problemu jego wynoszenia.**

Równocześnie dla kupujących jest to jedno z największych wyzwań logistycznych. **Płacenie za tego typu usługę traktują jednak jako nieopłacalne, dlatego organizują wyniesienie na własną rękę.**

Przenieść skarb

Znalezienie atrakcyjnego mebla przy wiacie to połowa sukcesu. Drugą jest jego przetransportowanie, o tyle trudne, że trzeba działać tu i teraz.

Często przeniesienie znalezione mebla jest na tyle problematyczne, że respondenci rezygnowali z niego.

Znalezienie transportu tu i teraz, zanim ktoś inny zabierze mebel okazywało się zbyt stresujące i angażujące. Dużo lepiej radzili sobie z mniejszymi obiektami takimi jak małe szafki, krzesła itp.

W związku z tym, że trzeba działać tu i teraz, a samochód nie zawsze jest pod ręką opcją jest przeniesienie przedmiotów.

” *No to sama nosiłam jakieś szafki, czy tam bardziej że to było na przykład te dwie szafki, które znaleźliśmy co było tu blisko na śmietniku no to sobie wzięliśmy*

” *Zawsze trzeba kogoś do pilnowania zanim zorganizuję transport, albo bym zapłaciła jakimś pijakom, że mi przynieść [...] jak jest zima to trudniej, ale można pod żabkę pójść i myślę, że browara albo zatem jakiś by mi przenieśli*

Całościowa kalkulacja

Zakup przedmiotu z drugiej ręki to szukanie równowagi pomiędzy ceną, a tym jakie zaangażowanie jest potrzebne do jego przetransportowania.

Przewiezienie mebla z drugiej ręki to jedno z największych wyzwań. Co do zasady respondenci **angażują tym celu znajomych/rodzinę**, a nie firmy, które zajmują się transportem. Niektórym zdarzyło się także korzystać z samochodów na minuty przeznaczonych do przewożenia większych gabarytów.

Logistyka to jednak nie tylko zapewnienie środka transportu, lecz także oszacowanie czy odległość nie jest zbyt duża. Szczególnie, że po zobaczeniu mebla może ostatecznie nie dojść do transakcji.

Pojęcie “zbyt dużej odległości” było bardzo indywidualne. Na ogół jednak nie przekraczała **20-30 km**. Wpływ na jej postrzeganie miało także to ile kosztuje sam przedmiot i ile zyskuje się kupując go z drugiej ręki, a nie ze sklepu.

” *Jeżeli na przykład mam jechać do Gdańska, po coś za 50 zł, a mogę to kupić w sklepie za 100 zł na miejscu, i uwzględnie czas spędzony na drodze i to żeby trzeba wziąć większy samochód, żeby to przewieźć to się zupełnie nie opłaca*

” *Ostatnio zrezygnowałam. Chcieliśmy wziąć regał na książki z [sklep sieciowy] taki duży. On był w Rumi. No i prosiłam o wymiary i tam było chyba 40 szerokości nawet 90. Nie chcieliśmy tego rozbijać na rozkładać, bo wiadomo rozłożysz to już może być po ptakach i nie wzięliśmy tego ostatecznie, bo baliśmy się, że pojedziemy znieśmy i że nie wejdzie do samochodu. Co gorsza nie miał nam ktoś dzieckiem zostać, a dziecko nie mogło być w samochodzie.*

Całościowa kalkulacja

” Na terenie Trójmiasta to myślę że totalnie nie mielibyśmy problem, no i tam Rumia. Myślę, że tak w tych granicach już raczej chyba do Kościerzyny byśmy nie jeździli czy gdzieś tam nie wiem dalej może Żukowo. No nie wiem tak z 20 km, mo że 30, bo do Gdańska jeszcze potrafi być 30. Na OLX jest filter filtr więc ja zwykle zaznaczam Gdynia, Gdańsk i Rumia i plus 10 km na przykład i tak zwykle filtruje.

” No trudne pewnie też będzie zorganizowanie transport, jak znajdę te biurko. Trzeba wtedy pogadać z jakąś osobą, żeby była o tej konkretnej godzinie, żeby mój partner, nie był akurat w pracy i żeby mógł to odebrać to zawsze jest logistycznie skomplikowana operacja.

” Wynająć kogoś, kto to odbierze od tej osoby często z bloku wyniesie wniesie do jakiegoś bloku, czy do jakiegoś domu więc ten transport czasami jest droższy niż ten mebel więc po prostu to się nie opłaca. Jak się zmieści do auta takiego osobowego ewentualnie tam kombi, złożysz siedzenie jest dużo miejsca i wepchniesz tą komodę to jeszcze OK to jest jeszcze chętny się znajdzie czy tam na fotel, ale jak sprzedajesz kanapę to już nie.

” Jest problem, bo często jak jestem na Facebooku w grupie [...] jak ktoś chce sprzedać za jakąś niską cenę mebel, który jest dobry do użytku ewentualnie może odświeżenia to problem jest taki, że zawsze piszą transport po stronie osoby kupującej i teraz ta osoba kupująca nie dość, że kupuje no to jeszcze musi głowić się jak załatwić ten transport

” A’propos kanapy właśnie mi się zdarzyło, że znajomy przyjechał swoim transportem ma taką możliwość i zabrał gdzieś tam do Łeby, bo on ma tam domek, który wynajmuje w okresie letnim I zabrał po prostu, bo była w naprawdę dobrym stanie ta kanapa

Wielkość, która ma znaczenie

**Wielki gabaryt nie jest równy wielkiemu gabarytowi.
Granica jest to, czy przedmiot zmieści do do
samochodu osobowego.**

Dużo łatwiej pozbyć się przedmiotów, które w całości lub po rozłożeniu przewieźć można samochodem osobowym. Brak konieczności skomplikowanej organizacji transportu skłania nowych nabywców do szybszej decyzji.

” Przyjechał pan, który miał jakieś warsztat samochodowy, czy jakiś i on go dosłownie na parking u siadł na ten stołeczek i mówi: a dobra dawaj. No to było coś takiego co można było przenieść, łatwo zapakować i to nie sprawiało trudności, natomiast właśnie takie większe rzeczy no to jest problem

Inspiracje



Habitat ReStores

Organizacja Habitat ReStores prowadzi sieć sklepów z przedmiotami z drugiej ręki. W przypadku chęci przekazania wielkogabarytowego przedmiotu **oferują także jego odbiór i wyniesienie.**

Pieniądze ze sprzedaży przeznaczone są na wsparcie osób w potrzebie w tworzeniu przystępnych cenowo domów. .

Osoby, które przekazały darowiznę rzeczową mogą odliczyć ją od podatku.

<https://www.habitat.org/restores/donate-goods>



Eko przewóz

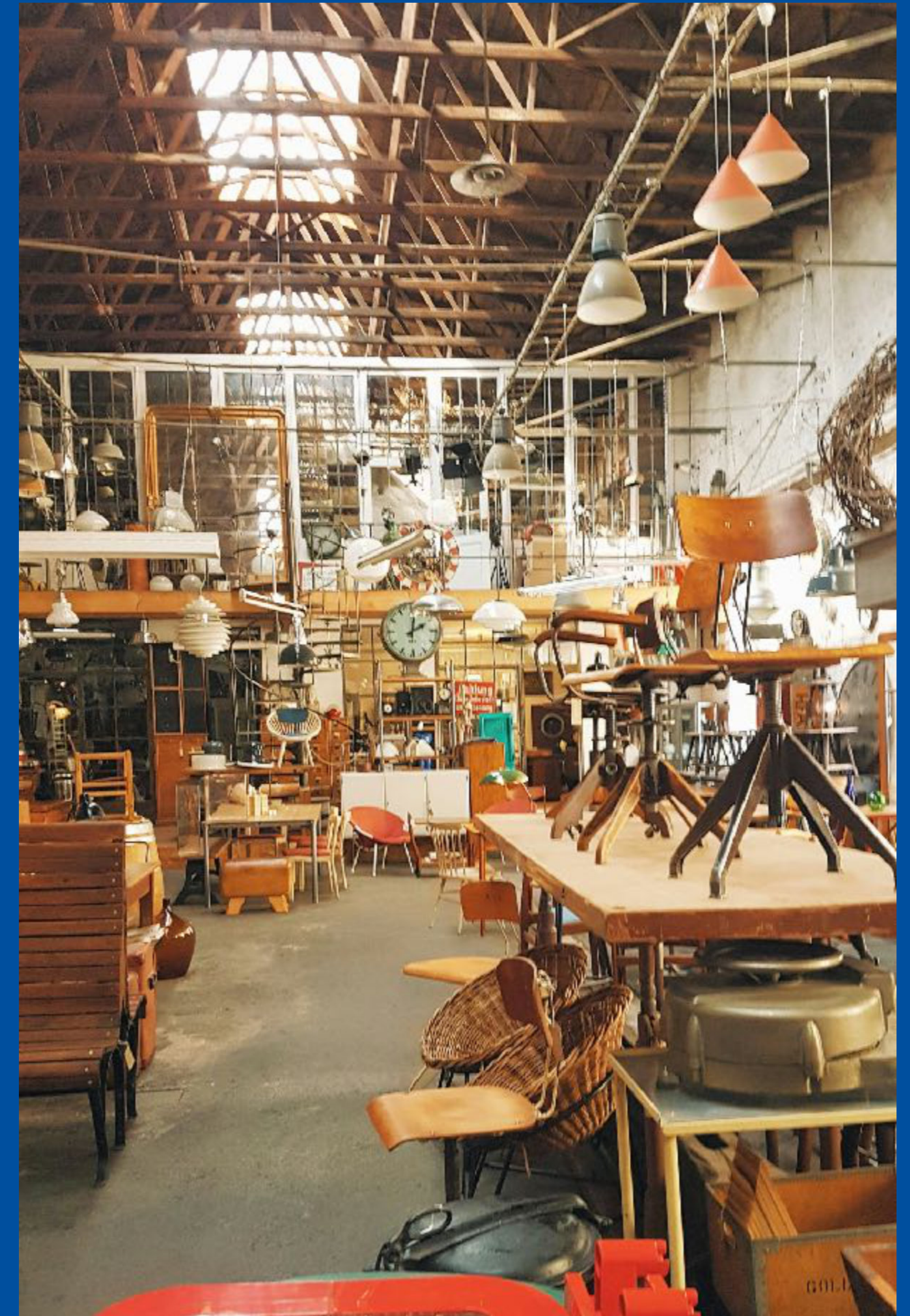
Firma Junkbusters zajmująca się odbiorem wielkogabarytowych odpadów w swojej komunikacji podkreśla, że działa w sposób ekologiczny. Meble nienadające się do użytkownika są utylizowane w sposób możliwie przyjazny dla środowiska.

Z kolei te, które nadają się do użycia są przekazywane organizacjom charytatywnym.

Usługa odbioru jest płatna.

<https://www.junkbusters.dk/storskrald/>

DOSTĘPNE ROZWIĄZANIA



WYRZUCAM.TO:proste, ale...

Wyrzucam.to jest rozpoznawanym rozwiązaniem, nie do końca jednak rozwiązującym realny problem.

Respondenci znali rozwiązanie wyrzucam.to. Nawet jeśli nie kojarzyli nazwy to wiedzieli o istnieniu strony. Niezwykle pomocne jest jej wysokie pozycjonowanie. Samo wpisanie „odpady wielkogabarytowe Gdynia” wystarczy, aby na nią trafić.

Większość z nich miała także doświadczenie korzystania z niego. Samo rozwiązanieco do zasady postrzegane jest jako **proste i intuicyjne**. Jednak nie jest postrzegane w kategoriach “mądrego” pozbywania się wielkogabarytowych przedmiotów. Jest jedynie zgłoszeniem tego, że coś należy odebrać spod wiaty. Częściowo rozwiązuje więc problem logistyki (cały czas wyzwaniem jest wyniesienie pod wiatę), lecz nie odpowiada na chęć przedłużenia wartości użytkowej przedmiotu.

Strona nie zastępuje jednak kontaktu z człowiekiem. Możliwość zadzwonienia i otrzymanie konkretnej odpowiedzi na pytanie, bez konieczności jej szukania, interpretowania dostępnych treści itp. traktowane jest jako istotna wartość.

” Zdarzało mi się wynosić na śmietnik, ale wtedy dzwoniliśmy po te duże gabaryty, potem taką specjalną usługę i oni przyjeżdżają, ale można zgłosić przez apkę. Moim sąsiadom się zdarzało jak już coś zalegało, jakieś śmieci, no to też w tam uzupełniali przez aplikację i przyjeżdżali

” Po zgłoszeniu, przyjechali po dwóch tygodniach. Miałem wrażenie, że nie reagują na zgłoszenie, ale po prostu raz na jakiś czas jeżdżą.

” Jak mam coś do wyrzucenia to przeważnie właśnie albo wyszukuje na wyrzucam to no ewentualnie dzwonię po prostu do wydziału Środowiska Urzędu i się pytam gdzie mam to oddać

DOSTĘPNE ROZWIĄZANIA

WYRZUCAM.TO:proste lecz nie w sedno

” *To się też stało super wygodne, no naprawdę ten system jest ekstra, że wchodzisz sobie na stronę zaznaczasz po prostu ci Panowie przyjeżdżają.*

” *Ta strona [wyrzucam.to] jest dość fajnie opisana ja z nim Właśnie korzystam w takich wypadkach jak nie wiem co mam zrobić*

” *Wpisałam po prostu w Google Gdynia punkty selektywnej zbiórki i tam jest informacja na tej stronie*

DOSTĘPNE ROZWIĄZANIA

Łatwość dodawania ofert

Sprawne korzystanie z aplikacji ułatwiających puszczanie przedmiotów w drugi obieg zachęca do działania.

Sprawne korzystanie z aplikacji zachęcało do szybkiego wystawiania zdjęć obiektów, których respondenci chcieli się pozbyć.

Rozwiązaniadobrze działające na urządzeniach mobilnych dawały szansę działania “w międzyczasie”. Osoby mające mniejszą biegłość w korzystaniu z urządzeń mobilnych albo prosiły o pomoc swoich bliskich lub poświęcały na zadanie dużo więcej czasu.

” Nie każdy jest biegły w takich rozwiązaniach, Mam aplikację, robię to szybko, ale takie osoby, które są nie wiem może mniej trochę obeznane z telefonem z internetem mo to dla nich to jest mi to zajmuje nie wiem 20 minut a komuś, kto się nie zna dwie godziny może zająć.

Szukanie igły

Na dostępnych platformach dzieje się tak dużo i tak szybko, że nadążenie jest niemożliwe.

Dynamika funkcjonowania grup z przedmiotami do oddania/sprzedania jest tak duża, że nawet osobom, które regularnie je odwiedzają **ciężko nadążyć za treściami**. Kluczowym problemem jest jednak brak dobrego **narzędzia do wyszukiwania** interesujących treści, które jeszcze chwilę wcześniej były na górze strony, lecz w błyskawicznym tempie z niej spadły.



Na tej śmieciarce to są posty, które są wrzucane one giną one tam różnej kolejności się wyświetlają nam na tablicy, ciężko to jakoś przefiltrować w ogóle nie da się więc no to to jest chyba najtrudniejsze.

Co dzieje się na grupach

Bez wymiarów

Osoby oddające meble nie podają często ich wymiarów. Osoby zainteresowane rezerwują nie pytając o wymiary.

Pełne pomieszczenie

Wiele grup nie ma rozróżnienia jakiego rodzaju przedmiotów dotyczy. W efekcie odpady wielkogabarytowe mieszają się z drobiazgami, a znalezienie czegokolwiek wydaje się niemożliwe.

Odbiór osobisty

Zarówno w przypadku ogłoszeń płatnych, jak i nieodpłatnego oddawania jako jedyna opcja odbioru wskazywany jest odbiór osobisty.

Natychmiastowe rezerwacje

Meble oddawane za darmo rezerwowane są niemal od razu. Często tworzy się kolejka chętnych. Okazuje się, jednak że często meble dostępne są nawet kilka dni po wrzuceniu, gdyż kilka osób z rzędu nie pojawiło się, aby je odebrać.

Oschła komunikacja

Treści umieszczane przez oddających są na ogół lakoniczne, często ograniczone np. Do hasła „oddam” i podanie nazwy dzielnic. Również odpowiedzi na wpisy rzadko kiedy są pełnymi zdaniami.

Określona data odbioru

Niekiedy podawana jest konkretna data i godzina, kiedy przedmiot można odebrać. Niektórzy oddający pozwalają na wcześniejszą rezerwację. Inni wdrażają zasadę, kto pierwszy się pojawi ten zabiera łup.

Co dzieje się na grupach

We własnym zakresie

Jednym z najczęściej pojawiających się sformułowań na grupie w kontekście wielkogabarytowych przedmiotów jest sformułowanie: „wyniesienie i transport we własnym zakresie”.

Wszystko albo nic

Oddający kilka wielkogabarytowych przedmiotów często stosują zasadę: wszystko albo nic, oznaczającą w praktyce, że zainteresowany jednym przedmiotem musi zdecydować się zabrać cały wystawiony komplet.

Brak informacji o statusie

Jednym z wyzwań przy ogłoszeniach na grupach jest brak informacji o statusach przedmiotów. Niektórzy próbują sobie radzić dodać informacje w treści ogłoszenia.

Znajdujemy, nie szukamy

Na grupach niewiele jest ogłoszeń, w których ktoś poszukuje konkretnego przedmiotu. Zdecydowanie dominują te, w których ktoś chce coś oddać.

Oddam za demontaż

Zdarzają się ogłoszenia, w których meble/elementy wyposażenia np. parkiet zostaną oddane w zamian za pomoc w ich demontażu.

Co dzieje się na grupach

Ogromna liczba ogłoszeń

45 nowych postów dziś
992 w ostatnim miesiącu

Możliwość odbioru tylko kompletu

Oddam za darmo komplet mebli. Trzeba zorganizować sobie transport oraz wynieść meble z piwnicy. Stan dobry, nie są uszkodzone. Do zestawu jest jeszcze okrągły stół jadalny (nie ma zdjęcia).

Czy dostępna szafka interesuje mnie ta z szufladami . jeżeli można nie w komplecie zabrać to z chęcią

6 dni Lubię to! Odpowiedz Udostępnij

tylko komplet

Cała logistyka po stronie odbierającego

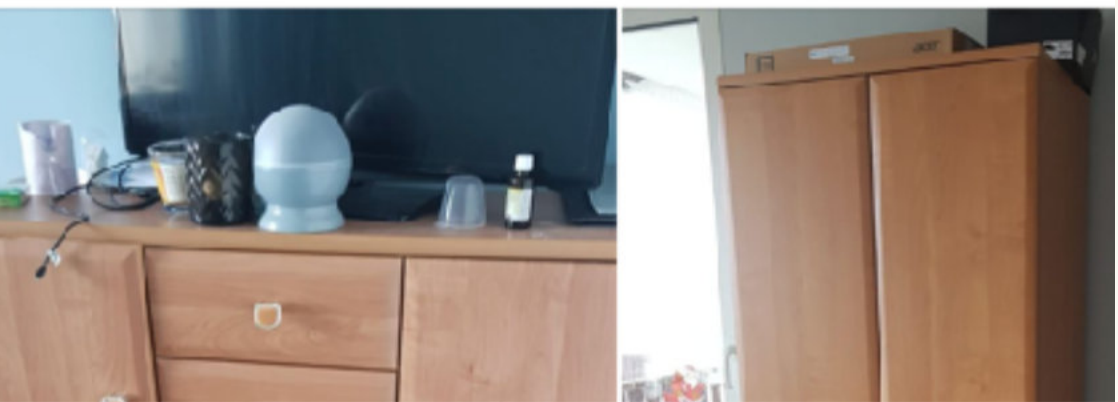
Do oddania. Rozkręcenie i wyniesienie we własnym zakresie. Parter, Leszczynki wieżowce obok estakady. Bez AGD i dekoracji.



Informowanie o aktualnym statusie

Oddam jak najszybciej.
Odbiór, zniesienie, ewentualne rozłożenie we własnym zakresie.
Ujęscisko.

Komoda zarezerwowana do jutra.
Szafa rezerwacja do jutra



Lakoniczne ogłoszenia, bez podawania wymiarów

Oddam łóżko 1 osobowe.



DOSTĘPNE ROZWIĄZANIA

Inspiracje



London- Merton

Na oficjalnej stronie są podane nie tylko informacje o tym jakie odpady są zabierane, ale również **proste wskazówki dotyczące tego, jak wystawić przedmioty** do odbioru, aby nie zniszczyły, były łatwiejsze do zabrania przez serwis, nie przeszkadzały innym.

Promuje także organizacje zajmujące upcyklingiem, tapicerowaniem oraz lokalne grupy, które mogą być pomocne przy chęci pozbycia się przedmiotu itp.

<https://www.merton.gov.uk/rubbish-and-recycling/bulky-hazardous-and-clinical-waste/furniture-fridges-and-bulky-items#titleCol21>

POŻĄDANE ROZWIĄZANIE



Miejsce + transport

Podawane rozwiązania sprowadzić można do jednego: stworzenia miejsca. Rozdźwięk budziło jednak to czy powinna być przestrzeń online czy offline.

Pomysły respondentów sprowadzić można do potrzeby stworzenia jednego miejsca, w którym przedmioty będzie można zostawić i z którego będzie można je zabrać. **Fizyczność miejsca** dla wielu wydawała się oczywista. Pojawiały się jednak głosy, że tylko w formie stacjonarnej byłoby to rozwiązanie niewystarczające, skorzystanie z niego wymagałoby za dużego wysiłku.

Podkreślano przy tym, że integralnym elementem rozwiązania powinno być **wsparcie w transporcie** przedmiotów np. poprzez umożliwienie wypożyczenia samochodu. .

”

Powinno działać coś jak kiedyś komisje rzeczy używanych i tam na przykład jak ktoś miał szafę no to właściciel oglądał zdjęcia i jak był zainteresowany to przyjeżdżał.

”

Wyobrażam sobie, że mogę też przyjść i sobie wziąć jakiś mebel, drzwi czy cokolwiek, ale jednocześnie nie jest to rozwalone, ubrudzone to po prostu mogę sobie to tam zawieźć to jest jakiś magazyn

Miejsce + transport

” Wtedy się nie bawisz w te [platformy].
umawianie się z kimś konkretnie, nie masz
też potrzeby rozwalania tego albo
świadomości, że to za chwilę dobre krzesło
będzie rozwalone tylko no jest jakieś takie
przynajmniej dla mnie ważne uczucie, że
dajesz jakieś drugie, trzecie, piąte życie

” Idealnie byłoby tak, że nawet nie musiałby
ktoś tego ode mnie zabierać, ale że na
przykład mogę wypożyczyć samochód, w
którym to przywiozę, bo to, że ktoś mi
przyniesie i zniesie to nie jest dla mnie
najgorzej znaleźć po prostu czym to
przewieźć.

” Wtedy się nie bawisz w te [platformy].
umawianie się z kimś konkretnie, nie masz
też potrzeby rozwalania tego albo
świadomości, że to za chwilę dobre krzesło
będzie rozwalone tylko no jest jakieś takie
przynajmniej dla mnie ważne uczucie, że
dajesz jakieś drugie, trzecie, piąte życie

Bez wynagrodzenia i bez płacenia

Łatwe i sensowne pozbycie się przedmiotu jest wystarczająco satysfakcjonujące. Rekompensata finansowa jest wtórna.

W przypadku wielu przedmiotów, które są pośrodku: tzn. ciężko je już sprzedać, ale szkoda wyrzucić wystarczająco satysfakcjonującym rozwiązaniem jest to, które nie będzie wymagało wysiłku i da gwarancję, że nasz przedmiot zyska drugie życie.

Respondenci nie oczekiwali rekompensaty finansowej. Równocześnie podkreślali, że nie chcieliby ponosić żadnych kosztów w związku z korzystaniem z takiej usługi.



Dla mnie już samo pozbycie się tych rzeczy i gwarancja tego, że na przykład ktoś by coś z tym dalej zrobił to byłaby dla mnie gratyfikacja

Kilka opcji

Dobre rozwiązanie powinno uwzględniać różny stan przekazywanych przedmiotów.



*Masz kilka opcji na pozbycie się czegoś,
a jednocześnie żadna z tych opcji nie
doprowadzi do tego, że będzie mokry
śmieć na wysypisku [...]cały taki system*

Rozwiązanie powinno podchodzić do tematu kompleksowo, zakładając kilka ścieżek działania w zależności od stanu przekazywanego przedmiotu

Miasto jako uwiarygodnienie

Miasto powinno zająć się problemem. Najważniejsze jest jednak, aby zadanie wykonał ktoś kompetentny.



Myślę, że jeżeli miasto promowałoby to, to byłoby większe zainteresowanie osób starszych: Aha to miejskie, miasto coś tam promuje, że można oddać, to zapytam wnuczka, zapytam sąsiada

To, że miasto powinno zająć się tematem wielkogabarytowych odpadów nie ulegało wątpliwości. To jaka powinna być jego rola nie było jednak przez respondentów definiowane. Podkreślano jednak, że udział miasta mógłby przyczynić się do tego, że mieszkańcy dadzą nowemu rozwiązaniu większy kredyt zaufania.

Realizacja badań

missing dot studio Agnieszka Mróz

Zespół badawczy

Agnieszka Mróz, Agnieszka Schroeder

Organizacja badań

Marta Szaduro

Podziękowania

Serdecznie dziękujemy wszystkim respondentkom i respondentom za zaangażowanie i poświęcony czas.



Co-funded by
the European Union



Badanie i raport powstały w ramach projektu Creative Circular Cities
realizowanego ze środków unijnego programu Interreg Baltic Sea Region 2021-2027.